

Sygn. akt: I C 119/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	<i>SSO Małgorzata Franczak-Opiela</i>
Protokolant:	<i>sekr. Katarzyna Kulpa</i>

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2014 r. w Nowym Sączu

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w N. zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda P. P. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 1 200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem części kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 119/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 lipca 2014 r.

W pozwie z dnia 22 stycznia 2014 r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w N., P. P. domagał się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia kwoty 80.000 zł.

W uzasadnieniu wskazał, iż osadzenie w pozwanej jednostce w okresie od września 1999 r. do stycznia 2001 r. nie uwzględniło jego preferencji odnośnie przebywania w celach dla osób niepalących. Tytoń wywoływał u niego różne dolegliwości w postaci bólu głowy, łzawienia oczu czy kaszlu, samo zaś bierne palenie zwiększało ryzyko zachorowania w przyszłości na choroby płuc i serca. Na skutek ciągłego wdychania dymu tytoniowego, na krótki czas stał się sam palaczem, z czego wywodził, że okoliczność ta musiała wywołać u niego negatywne zmiany w organizmie (k. 1, k. 35).

W odpowiedzi na pozew, Skarb Państwa - Dyrektor Zakładu Karnego w N. reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Podnosząc zarzut przedawnienia wskazał, iż powód miał pełną świadomość warunków w których przebywał, znał też osoby zobowiązane do naprawienia ewentualnej szkody, z tego też względu wszelkie roszczenia dotyczące okresu sprzed stycznia 2011 r. uznać należy za przedawnione. Z ostrożności, na wypadek nie uwzględnienia podniesionego zarzutu, pozwana podała, iż podstawą do umieszczenia w określonej celi mieszkalnej zgodnie z art. 110 k.k.w. była deklaracja w przedmiocie używania wyrobów tytoniowych. Taka deklaracja składana jest przez każdą osobę przez jej zakwaterowaniem w odpowiedniej celi, przy czym nie jest ku temu wymagane pisemne oświadczenie,

choć niejednokrotnie osadzeni zgłaszają taki fakt; w takim przypadku informacja taka załączana jest do akt osobowych danej osoby. W trakcie osadzenia, powód miał możliwość zgłaszania wniosku o zmianę celi mieszkalnej i zakwaterowanie z osobami niepalącymi, nie wykazał jednak by wnioski takie kiedykolwiek składał. Powód nie wykazał zarazem by jakiegokolwiek działania pozwanej wyrządziły mu szkodę, czy to majątkową czy też na osobie, szkody tej nie uprawdopodobnił, podobnie jak i jej wysokości, ani tym bardziej nie wskazał normalnego związku przyczynowego, w konsekwencji brak jest podstaw do twierdzeń, że doszło do zawinionego naruszenia dóbr osobistych przez pozwanego, a w konsekwencji uzasadnienia dla zasądzenia zadośćuczynienia w oparciu o treść art. 448 k.c. (k. 17-21, k. 42-43)

W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W związku z prawomocnym skazaniem za zabójstwo od 1999 r. powód P. P. pozostaje osadzony w zakładach karnych na terenie Polski, przy czym w Zakładzie Karnym w N. przebywał w okresie od 27 września 1999 r. do 12 października 1999 r. oraz od 23 lutego 2000 r. do 9 stycznia 2001 r. (okoliczności bezsporne).

W okresie przebywania w pozwanej jednostce, powód okresowo przebywał w celach wraz z osobami palącymi; w tym czasie ujawniły się u niego bóle głowy i łzawienia oczu.

(dowód: zeznania powoda k. 56v)

Powyższych, w zasadzie bezspornych ustaleń Sąd dokonał na podstawie dokumentów przedłożonych do akt sprawy, niekwestionowanych przez strony i nie budzących wątpliwości Sądu, uzupełnionych zeznaniami powoda, w których odniósł się do warunków odbywania kary w pozwanej jednostce oraz okoliczności jakie towarzyszyły jego decyzji o zainicjowaniu niniejszego postępowania. Zaistniały spór ograniczył się jednak do kwestii prawnych związanych z zasadnością podniesionego zarzutu przedawnienia.

Z tych względów Sąd oddalił zgłoszone przez obie strony wnioski dowodowe o przesłuchanie w charakterze świadków K. M. i D. D., a to wobec dostatecznego wyjaśnienia niniejszej sprawy i tym samym nieprzydatności zgłoszonych dowodów w kontekście ostatecznego rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych, co stanowiło podstawę prawną zgłoszonego przez powoda żądania, opiera się na dwóch przesłankach: naruszenia lub zagrożenia dobra osobistego oraz domniemania bezprawności czynu naruszającego dobro osobiste. W zakresie żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych, treść art. 24 k.c. odwołuje do przepisów o czynach niedozwolonych, w tym art. 448 k.c., w myśl którego, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone m.in. odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, przy czym z racji tego, że wywodzone na tej podstawie roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia jest roszczeniem majątkowym, ulega ono przedawnieniu według przepisów właściwych dla roszczeń wynikających z czynów niedozwolonych.

Zważyć należy, iż odpowiedzialność Skarbu Państwa powód wiązał z odbywaniem przez niego kary pozbawienia wolności w pozwanej jednostce począwszy od 1999 r. z przerwami do 2001 r., natomiast pozew w niniejszej sprawie wniesiony został w dniu 22 stycznia 2014 r. (data nadania). W tak zakreślonych okolicznościach, za skuteczny uznać zatem należało podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia, którego to uwzględnienie - stanowiąc samoistną podstawę oddalenia powództwa - zwalniało zarazem sąd orzekający od dalszej oceny merytorycznej trafności twierdzeń pozwu. Z racji tego, że kontynuowanie prowadzenie postępowania dowodowego byłoby bezcelowe, a jako takie sprzeciwiało się zasadom ekonomii procesowej, na zasadzie art. 220 k.p.c. rozpoznanie sprawy ograniczone zostało do rozpoznania zgłoszonego zarzutu.

Do tej kategorii roszczeń z których powód wywodził swoje żądanie zastosowanie znajdują ogólne zasady przedawnienia określone w art. 117 i nast. k.c. z modyfikacjami wynikającymi z treści art. 442¹ k.c. dotyczącymi początku biegu przedawnienia i sposobu liczenia terminu. Stosownie do jego treści, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, przy czym termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Z brzmienia art. 2 ustawy wprowadzającej ten przepis z dniem 10 sierpnia 2007 r. (Dz.U. z 2007 r. Nr 80, poz. 538) wynika, iż nowa regulacja terminów przedawnienia obejmuje jedynie roszczenia, które nie uległy jeszcze przedawnieniu na mocy dotychczasowej regulacji art. 442 k.c. Zgodnie zaś jego treścią, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia; jednakże w każdym przypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięć od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Z powyższego wynika, iż kwestią kluczową dla określenia momentu przedawnienia przedmiotowego roszczenia jest ustalenie wymagalności roszczenia (art. 120 k.c.) tj. momentu, w którym powód powziął kumulatywnie wiadomość o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, ta bowiem data wyznacza początek biegu przedawnienia. Uznaje się przy tym, że jest to moment, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody, ma świadomość doznanej szkody a także osób za nią odpowiedzialnych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2011 r., sygn. akt IV CSK 46/11, Lex nr 1084557).

W okolicznościach niniejszej sprawy świadomość powoda wystąpienia czynnika zewnętrznego wywołującego krzywdę i istnienia podmiotu odpowiedzialnego za nią były zbieżne, miał on bowiem świadomość wyrządzonej mu szkody i osoby zobowiązanej do jej naprawienia; już w czasie kiedy był osadzony w pozwanej jednostce, ujawniły się bowiem u niego negatywne objawy zdrowotne z którymi wiązał roszczenie, od tego momentu rozpoczął zatem bieg terminu przedawnienia. W sytuacji, gdy jak twierdził, już przy swoim przyjęciu do Zakładu w 1999 r. został osadzony w celi dla palących i to pomimo odmiennych deklaracji w tym zakresie, zdawał sobie wówczas sprawę z zaniechania przedstawicieli pozwanej jednostki, miał więc równocześnie świadomość wyrządzenia mu szkody. W tych warunkach nie może zatem twierdzić, że nie wiedział o szkodzie i osobie sprawcy, i to niezależnie od tego czy zgłaszał z tego tytułu zarzuty; niewiedza w tym zakresie wynikała bowiem z prawnie irrelewantnej dla przyjęcia początku biegu terminu przedawnienia nieznajomości prawa (zasada ignorantia iuris nocet - nieznajomość prawa szkodzi), nie zaś z niewiedzy o zaistnieniu szkody i o osobie sprawcy.

W sytuacji gdy pozew w niniejszej sprawie wniesiony został w dniu 22 stycznia 2014 r. należało uznać, że powództwo uległo w całości przedawnieniu najpóźniej z dniem 9 stycznia 2004 r., w toku postępowania nie zostało bowiem wykazane by powód podejmował tego typu działania, w świetle których mogłoby dojść do przerwania biegu przedawnienia roszczeń związanych z okresem od września 1999 r. do stycznia 2001 r. W tym stanie rzeczy powództwo należało zatem w całości oddalić, o czym orzeczono jak w pkt I sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparte zostało na treści art. 102 k.p.c., który stanowi, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej sprawę tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Mając na uwadze charakter sprawy i sytuację życiową powoda, a jednocześnie uznając, iż obowiązkiem każdego podmiotu inicjującego postępowanie sądowe jest rozważenie zasadności i wysokości podniesionych roszczeń, także ze względu na konsekwencje finansowe związane z kosztami postępowania, Sąd uznał, iż powód winien częściowo ponieść koszty zastępstwa procesowego, mianowicie w wysokości 1.200 zł stanowiącej trzecią część należnej z tego tytułu kwoty (art. 99 w zw. z § 6 pkt 6 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2001 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461), przy uwzględnieniu, iż uzyskane zwolnienie od kosztów sądowych nie obejmuje obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.